

dr hab. Zbigniew Dudek, prof.ASP  
Akademia Sztuk Pięknych  
Im. Władysława Strzemińskiego  
w Łodzi  
Wydział Rzeźby i Działań Interaktywnych

Łódź 15.09.2017

## R E C E N Z J A

dorobku artystycznego, dydaktycznego oraz rozprawy habilitacyjnej  
doktora sztuki Pana Piotra Twardowskiego  
w związku z postępowaniem habilitacyjnym  
w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne

Zleceniodawcą recenzji jest Centralna Komisja Do Spraw Stopni i Tytułów,  
postępowanie habilitacyjne wszczęte 12 kwietnia 2017 roku (ASP Kraków) Nr  
BCK- VII-6719/17

### Podstawowe dane o kandydacie

Pan Piotr Twardowski urodził się w 1972 r. w Zamościu. W roku 1996 ukończył Liceum Plastyczne w Zamościu, w klasie o profilu Konserwacji detali architektonicznych. Przez okres jednego roku pobierał nauki w Podyplomowym Studium Architektonicznym, w Technikum Budowlanym, w Zamościu oraz rok, w Szkole Sztuk Pięknych, w Nowej Rudzie.

W roku 1995 rozpoczął studia w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Rzeźby, w pracowni prowadzonej przez prof. Mariana Koniecznego. Na przełomie 1998/99 roku, na czwartym roku studiów wyjechał na półroczne stypendium do Akademii Sztuk Pięknych w Norymberdze. Tam studiował w pracowni prowadzonej przez brytyjskiego rzeźbiarza prof. Tima Scotta. W Roku 2000 ukończył studia i otrzymał dyplom z wyróżnieniem za pracę rzeźbiarską pt. „Ciało rzeźby”. Promotorem części praktycznej dyplomu był prof. Marian Konieczny. W tym samym 2000 r. uzyskał świadectwo ukończenia Studium Pedagogicznego na krakowskiej ASP.

Po ukończeniu studiów podjął pracę w ASP, w Krakowie. W latach 2000-2010 był asystentem, w Pracowni Rzeźby prof. Józefa Sękowskiego.

Pan Piotr Twardowski dyplom uzyskania stopnia doktora sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, nadany uchwałą Rady Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie otrzymał 2009 r.

Tytuł rozprawy doktorskiej: *O istocie, języku i „anatomii” rzeźby - rozprawa w poszukiwaniu świadomości rzeźbiarskiej.*

Tytuł pracy rzeźbiarskiej: *Relacje.*

Promotorem był prof. Józef Sękowski (ASP Kraków), recenzentami: prof. Andrzej Getter (ASP Kraków), prof. Adam Myjak (ASP Warszawa)

W latach 2010–2015 prowadził Pracownię Rzeźby dla I roku (B), a od 2015 prowadzi Pracownię Podstaw Kompozycji Przestrzennej.

W szerokim procesie edukacji własnej, pan Piotr Twardowski uzyskał świadectwo ukończenia studiów podyplomowych w zakresie *Zarządzanie Kulturą* na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej - Instytut Kultury - Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w 2013 r. Tytuł pracy podyplomowej: *Miasta rzeźby – gdzie, jak i po co? Przykłady dobrych praktyk w organizowaniu wydarzeń artystycznych na świecie.* Opiekun pracy podyplomowej: prof. dr hab. Bogusław Nierenberg (UJ Kraków).

Zgodnie z wymogiem formalnym pan dr Piotr Twardowski wskazał pracę rzeźbiarską pt. „**Gdzie jesteście?**” zaprezentowaną na wystawie w otwartej przestrzeni publicznej miasta Gdańsk w ramach Festiwalu Form Przestrzennych - *Rozdroża wolności* - w 2011 r. jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków określonych w art.16 ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U nr 65, poz.595 ze zm.).

Autoreferat pana Piotra Twardowskiego stanowi autorską charakterystykę własnego dorobku artystycznego, z opisem sposobu interpretacji tematów, które stały się przyczynkiem rzeźbiarskich realizacji. W autoreferacie przedstawiona jest przebyta droga twórcza z naciskiem na te elementy autobiografii, które miały głęboki wpływ na kształtowanie się jego postawy twórczej.

Przyznaję, że mimo iż jestem stałym bywalcem w CRP w Orońsku, nie dane mi było poznać twórczość pana Piotra, którą prezentował na indywidualnej wystawie pt. „Przestrzennienie” w Galerii Oranżeria w 2013 r. Była to jedna z niewielu indywidualnych prezentacji twórczości autora na terenie Polski.

Przy pobieżnym oglądzie dostarczonej dokumentacji fotograficznej twórczości zamieszczonej w katalogu zatytułowanym „Zapis dzieł artystycznych” odniosłem wrażenie obecności, silnego pierwiastka sztuki amerykańskiej. Ową „amerykańskość” odnoszę przede wszystkim do skali prezentowanych realizacji, materiału z jakiego wykonane są prace i ogromu przestrzeni w jakiej są prezentowane.

Wczytanie się w autoreferat wyjaśniło mi wszystko.

Pan Piotr Twardowski zdaje się być artystą, któremu powiodło się. Już od czasów studiów. Studiował u znakomitego pedagoga, rzeźbiarza: prof. Mariana Koniecznego. Jak sam wspomina w autoreferacie, przeszedł rzetelną drogę edukacji opartą na studium postaci ludzkiej. Mając pełną swobodę działania pod okiem profesora, poszerzał swoje doświadczenia nad „badaniem języka, jakim posługuje się rzeźba”. W poszukiwaniu odpowiedzi na stawiane sobie pytania o determinanty mające wpływ na granice kondycji ludzkiej, odnajduje do dzisiaj, wątki łączące go z wczesnymi doświadczeniami profesora. (*Osobiście wielokrotnie bywam na pobliskim cmentarzu obok mojej uczelni w Łodzi, gdzie „Ikary” Mariana Koniecznego stanowią pomnik nagrobny u jego przyjaciela, a naszego profesora Ś.P. Wiesława Garbolińskiego, zawsze podziwiam lekkość i ekspresję figuratywnej kompozycji rzeźby*).

W życiu artystycznym przełomowym wydarzeniem dla młodego Piotra Twardowskiego, studenta czwartego roku, stał się półroczny pobyt na stypendium w norymberskiej akademii. Pobyt ten zaowocował u pana Piotra nowym doświadczeniem w realizacji prac rzeźbiarskich. Kontakt z angielskim artystą Timem Scottem, to nie tylko bezpośrednia wartość w nauce warsztatu z wykorzystaniem techniki kowalstwa w realizacjach rzeźb stalowych, ale również poszerzenie sposobu postrzegania i rozumienia sztuki przez analizę doświadczeń David Smitha, czy nadal w Europie, przodującej awangardy rzeźbiarzy angielskich Anthonyego Caro (wspomnianego przez autora w autoreferacie), jak i budzące reminiscencje do twórczości Richarda Deacona - w zrealizowanej rzeźbie „Tylko słuchaj”, powstałej na XX Międzynarodowym Biennale Rzeźby w Argentynie 2014 r. *(odnoszę tę uwagę do rzeźby pana Piotra, sposobu kształtowania formy i zespalania elementów, co z oczywistych względów jest techniką ogólnie stosowaną).*

Łącuch pozytywnych zdarzeń w życiu pana Piotra stale się poszerza. Od wyjątkowego wsparcia ze strony rodziny – nauki dziadka i bezcennej pomocy teścia Marka, poprzez kontakt z niekwestionowanymi autorytetami w czasie studiów, a później w pracy na akademii, aż w końcu do osobistych kontaktów z artystami o światowej sławie – Francisco Gazitua. Pan Piotr z wrodzonym uporem i pełnym oddaniem wykorzystuje nadarzające się zbiegi okoliczności, poszerzając swoją wiedzę i doświadczenie, budując konsekwentnie obraz swojej sztuki.

Mając świadomość powszechnie emanowanej małości w pojmowaniu kryteriów jakie spełniać powinny warunki dla pełnego zaistnienia rzeźby w przestrzeni otwartej, autor zwrócił się w stronę tych wydarzeń artystycznych poza granicami naszego kraju, które dają pełnie satysfakcji w realizacji.

Wygrane konkursy, przyniosły realizację zwycięskich projektów, i tak:

- - pierwszą spektakularną realizacją stało się powstanie rzeźby pt: „Kamerton” w 2005 r, w konkursie Ube Biennale w Japonii.
- Następna praca to „Jeden akord” z 2006r, praca nagrodzona Grand Prix Biennale Rzeźby w Argentynie ( własność Museo de las Esculturas Urbanos del Mundo w Resistencii w Argentynie).
- „Permutacje” z 2007r –praca nagrodzona Grand Prix Biennale, będąca w kolekcji Open-air Museum, Tokiwa Park w Ube Japonia.

Każda z tych realizacji jest szczegółowo opisana przez autora. W sposób przystępny i rzeczowy opis wprowadza nas w rozumienie intencji powstania dzieła, sposobu interpretacji założeń programowych i zagadnień formalnych jakie przenoszą poszczególne realizacje.

W roku 2008, pan Piotr Twardowski podjął starania o uzyskanie stopnia doktora sztuk plastycznych.

Jak pisze w autoreferacie:

„Praca doktorska pt. *Relacje* powstała w 2009 roku. Zaproponowałem kompozycję rzeźbiarską o układzie wertykalnym, wydłużoną i pozbawioną mocnych mas. Określiłbym ją jako rzeźba *linearna*, bardzo ażurowa w formie, tworząca delikatny rysunek w przestrzeni. Charakteryzuję ją też sformułowaniem - *kaligraficzna* - kojarząc jej gibkie kształty z płynnością kaligrafii japońskiej. Prawdopodobnie skojarzenie to jest efektem premierowej prezentacji tej pracy w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie”.

Pracę rzeźbiarską „Relacje” miałem możliwość obejrzeć podczas wakacyjnego pobytu w Krakowie, w roku bieżącym, gdzie w ramach Krakowskich Spotkań Artystycznych 2017 – KONFIGURACJE, szeroko prezentowane było środowisko artystyczne Krakowa. Wśród wielu znakomitych osobowości świata sztuki środowiska krakowskiego, pan Piotr eksponował dwie prace na Plantach, a jedną z nich była wyżej wspomniana praca doktorska.

W przedstawianym harmonogramie zdarzeń następnym opisanym w autoreferacie są realizacje inspirowane motywami botanicznymi.

Prace rzeźbiarskie, które szczególnie zwróciły moją uwagę ze względu na moje osobiste preferencje estetyczne w odbiorze wizualnym formy rzeźbiarskiej, również w stopniu uabstrakcyjnienia, w interpretacji powszechnie obserwowanych zjawisk czy zdarzeń, to cykl nazwany przez autora „Kiełkowanie”. W kiełkowaniu zaś, wyróżniłbym rzeźbę powstałą w trakcie Międzynarodowego Sympozjum Rzeźbiarskiego Salon – la – Tour pod hasłem „rolnictwo” – Francja 2010.

Jak pisze autor:

*„Kiełkowanie jest próbą ukazania symbolicznego momentu i zobrazowania efektu pracy, cierpliwie oczekiwanego, wypatrywanego przez siewcę. Postać rośliny pojawia się nagle i wyrasta spod ziemi, rosnąc ku niebu. W tym zdarzeniu jest ogromna energia i siła. Złożony proces biologiczny rozpoczyna się z chwilą, gdy ma zapewnione odpowiednie warunki, umożliwiające kiełkowanie rośliny. Cały proces przeobrażania się ziarna w siewkę, dzieje się na oczach rolnika oraz dzięki niemu. Ziemia rodzi zasiane owoce, a wraz z nimi zadowolenie i obietnicę obfitych zbiorów. Jest to forma nagrody dla wysiłku siewcy.”*

Ta szczególność jaką darzę tę pracę, przypisana jest logice kompozycji poszczególnych elementów rzeźby. Wertykalna układ linii w sylwetowym oglądzie, dwóch taśm stalowych prężących się ku górze, z których węższa pragnie się wyprostować niosąc w sobie „ziarnko”, a szersza rozwija się w szczycie uwalniając tą pierwszą – to wyjątkowo trafna interpretacja zjawisk natury. Urzeka oszczędność uszczegółowienia w stosunku do całości i wszechobecna dbałość wykonania, przypisana zresztą wszystkim pracom pana Piotra Twardowskiego.

W 2011 roku pan Piotr Twardowski został zaproszony jako gość specjalny do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Form Przestrzennych „Rozdroża Wolności”, w Gdańsku. Powstała praca rzeźbiarska zatytułowana „Gdzie jesteś” stanowi wyznaczone przez autora dzieło mające być poddane szczególnej analizie w trwającej procedurze oceny twórczości.

O poszukiwanie tożsamości z wyjściowym hasłem „idei wolności” autor referatu napisał:

*„Rozmyślając nad tym fundamentalnym tematem, nasunął mi się pomysł zrealizowania pracy, która poprzez swoją formę skłaniałaby do zastanowienia się nad momentem podejmowania decyzji. W chwili tej stawiamy sobie wiele pytań, szukamy wskazówek przeżywamy dylematy, wszystko po to, aby dokonać wyboru najwłaściwszej drogi w sytuacji kluczowej. Urzeczywistniłem mój pomysł, tworząc kilkumetrową rzeźbę monumentalną. Jej forma nawiązuje do tradycyjnego optycznego przyrządu nawigacyjnego - sekstantu, służącego do określania położenia statku na rozległych morskich wodach poprzez pomiar kąta pionowego między ciałem niebieskim a horyzontem. Gwiazdy stają się dla żeglarzy punktami odniesień, paradygmatami, wartościami uniwersalnymi. W rezultacie przyrząd ten dostarcza danych o szerokości geograficznej, na której znajduje się statek, niezbędnych dla ustalenia odpowiedniego kursu.*

*W moim odczuciu metafora sekstantu jest dalece nośna i może korespondować z ideą wolności.*" Rzeźba odnosi się do wyszukanego w kształcie technicznego, żeglarskiego urządzenia mierniczego używanego w nawigacji. Zachowuje charakterystykę poszczególnych jego części składowych, jednakże ustawione są one nie w układzie pionowym jak w naturalnym położeniu w trakcie pracy. Są uniesione ponad głowami odbiorców w otwartej kompozycji elementów, w dynamicznym układzie części składowych. Sprawiając wrażenie chaotycznego ruchu w poszukiwaniu horyzontu. Niewielkie zmiany grubości poszczególnych części i przyjęta niejako jednoelementowość, sugeruje jakby – sztancowanie, podkreślając odniesienie do technicznego przedmiotu wyjściowego. Kompozycja wyniesiona jest na wysokość 4 metrów na dwóch pionach stanowiących integralną część całości. Pionowe elementy pochylone podkreślają dynamikę formy a zrównoważone są przeciwnie wychyloną częścią górnej kompozycji. U podstawy pojawiają się łukowate formy zmiękczające wizualny odbiór połączenia rzeźby z podłożem. Korespondują jednocześnie z głównym elementem górnej części kompozycji. Ażurowość rzeźby, jak we wszystkich pracach pana Piotra czyni ją lekką i napowietrzną. Rzeźba „Gdzie jesteśmy”, jest idealnym przykładem przekształcenia istniejącego urządzenia technicznego w artystycznej transpozycji. Jest pracą abstrakcyjną, lecz czytelną w odniesieniu do rzeczywistego przedmiotu, które stanowiło pretekst do powstania dzieła.

Trudno jest oceniać dorobek artystyczny twórcy, którego realizacje powstały dzięki wygranym konkursom na realizację dzieła. Już formuła konkursu stanowi wyróżnienie dla wybranego projektu. Należy wziąć pod uwagę, że większość realizacji otrzymała pierwsze nagrody w konkursowych przeglądach, w konfrontacji z artystami z całego świata. W jury zasiadali nie rzadko jeszcze więksi artyści niż biorący udział w rywalizacji. Tak więc, spotykamy się tutaj z wielokrotnym uznaniem dla sztuki pana Piotra. Jego kompozycje przestrzenne emanują siłą i energią. Tektonika brył, o której wspominał autor w autoreferacie opanowana jest do perfekcji, jak w przypadku „Permutacji” - rzeźba z 2007 roku.

Kształtowanie formy brył stalowych poszczególnych elementów rzeźby, ma tą lekkość jaką najpełniej dostrzec można w pracy pt. „Ślad” z 2015 r. Stalowy element trzymający w uścisku i wynoszący ku górze kamienny gład, sprawia wrażenie jakby modelowany był w glinie i uzyskany w technice stalowego odlewu. To widomy przykład absolutnego opanowania przez pana Piotra pracy z niepokornym metalem.

Posiada on wyuczoną i opanowaną wyjątkową umiejętność czynienia z nieustępliwego poddanym.

I w tej pracy mimo iż odnosi się ona w ideowym przesłaniu do kulturowego dziedzictwa lokalnej społeczności ziemi kłodzkiej, to w rozwiązaniach formalnych przywodzi mi na myśl artystyczne doświadczenia Amerykanina Johna Van Alstinea. Mimo, iż Van Alstine z wielką lekkością konstruuje swoje rzeźby stalowe o formatach często monumentalnych i z wielką przyjemnością obserwuję jego zabiegi biżuteryjne w traktowaniu elementów kamiennych (jak P. Twardowski w rzeźbie „Ślad”), daleko bardziej cenię sobie wykonanie habilitanta. Piotr Twardowski – co dla mnie najcenniejsze, nie używa gotowych elementów stalowych. Nawet jeśli cytuje rozwiązania ze świata techniki i architektonicznych konstrukcji stalowych, w kształtowanych elementach ucieka w

biologiczność formy, czyniąc je lekkimi nadając im energię i ruch. W wielkoformatowych kompozycjach używa naciągów stalowych. Znany to zabieg stabilizowania bryły rzeźby. Weźmy tu dla przykładu „Błyskawicę”- rzeźbę Isamu Noguchiego. Pomnik poświęcony pamięci Benjamina Franklina z 1984r – Filadelfia USA , czy rzeźbiarskie dokonania hiszpańskiego architekta Santiago Calatravy.

W rzeźbach wspomnianych artystów naciągi są bezsprzeczną koniecznością. Utrzymują one elementy kompozycji w pożądanym wychyleniu. W rzeźbie P. Twardowskiego „Permutacje” (2007) stalowa napięta struna, bardziej stanowi o dynamice i lekkości formy niż jest koniecznością konstrukcyjną. Delikatnie domyka kompozycję rzeźby w górnej jej części podkreślając jej przestrzenność. To właśnie są prawa tektoniki, o której wspomina autor w autoreferacie.

Działalność dydaktyczna pana Piotra Twardowskiego rozpoczęła się od pracy na stanowisku asystenta w Pracowni Rzeźby prof. Józefa Sękowskiego w 2000 roku. Koncepcja pracowni, otwartej na poszukiwania formalne w rozwiązywaniu rzeźbiarskich problemów, stała się dla pana Piotra poligonem doświadczalnym. Doświadczenia w poszukiwaniu jedności treści i formy, a w przypadku takiego wzorca pracowni, rozwiązań formalnych – materiałowych w ćwiczeniach ze studentami, zaowocowały w późniejszym okresie, przy konstrukcji ćwiczeń, w prowadzonej indywidualnie Pracowni Podstaw Kompozycji Przestrzennej na Wydziale Rzeźby od 2015 roku. Nie bez znaczenia w budowaniu pedagogicznego warsztatu są doświadczenia własne, nabyte na międzynarodowych sympozjach. Pan Piotr chętnie dzieli się tymi doświadczeniami biorąc czynny udział w krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Jest członkiem senatu kadencji 2016-2020, oraz wielu gremiów, swoją osobą stanowiąc o sile grupy młodszych pracowników naukowych krakowskiej ASP.

## **Konkluzja**

Dr Piotr Twardowski jest twórcą wyjątkowym. Rzetelne nauki z czasów studiów i doświadczenia pierwszych lat samodzielnej twórczości, oscylujące wokół rozważań formalnych, abstrakcji organicznej inspirowanej ciałem ludzkim, umiejętnie przetransponował czy raczej przekuł, w abstrakcyjne wieloelementowe formy rzeźb do przestrzeni otwartej. Ich wykonanie przykuwa uwagę i budzi podziw. Z jednej strony przez opanowanie warsztatu realizacji, z drugiej przez artystyczną inwencję w kształtowaniu bryły. Głęboki wkład intelektualny w przyczynę powstawania dzieła,

szeroko opisany przy każdorazowej prezentacji świadczy o pełnej świadomości z jaką autor przystępuje do realizacji poszczególnych dzieł.

Aktywność w procesie dydaktycznym w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz szeroka działalność popularyzatorska służy niewątpliwie do budowaniu własnego autorytetu.

W związku z powyższym stwierdzam, iż dr Piotr Twardowski spełnia wymogi art. 16 pkt.2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach i tytułach w zakresie sztuki do nadania stopnia doktora habilitowanego w zakresie sztuk pięknych i wnoszę o dalsze procedowanie w postępowaniu habilitacyjnym.

